

Egon, Przyśpieszony puls (ft. Dudek P56)

Puls przyśpieszony, jak chłopaki na robocie
To drzemie w tej muzyce
To drzemie ziomus, docień
Ciary, kurw* ciary na całym cieie
Kocham taki stan, dzisiaj mam go tak wiele
/2x

Puls przyśpieszony, wersja niczym nurt rzeki
Kocham ten stan wypełniający po brzegi
Tętno przyśpiesza drugie tyle
Daj mi studio
Nich będzie pierwsza myśl
I niech mówi się trudno
Muzyka rozp* na moich słuchawkach
W około nie ma trawki
Bo w płucach już jest trawka
Ta wygłuszona przestrzeń
Myśli karzą pisać wierszem

To po pierwsze!

Każdy ma odskocznie, każdy ma pasje
Nie chodzi o to by przybijać komuś rację
Nie chodzi o to, chodzi o to by mieć szanse złapać chwile
Co mogły się czasami przeplatać
Chwile gdzie mógłbyś latać
Pokłady energii
Przyśpieszony puls i tym razem to nie termin
Spłaty, raty, jebane mandaty
To pierdolony dreszcz, twoja chwila, nic po za tym

Puls przyśpieszony, jak chłopaki na robocie
To drzemie w tej muzyce
To drzemie ziomus, docień
Ciary, kurw* ciary na całym cieie
Kocham taki stan, dzisiaj mam go tak wiele
/2x

Niepewne jutro
Ten dzień może ostatni
Dziś już jest mniej przy mnie twarzy bratnich
Zarobek z zyskiem
A może twarde dechy
Płynę wciąż z nurtem jak z ulic brudne ścieki
Przeklinam pech
Za barwy pijmy zatem
Przyśpiesza puls, lecimy z tym tematem
Moje zawijam bo sukces mi pisany
Nie oddam nigdy
Na cieie leczę rany
Życiu oddany i przed nim chylę czoła
Słyszę ten głos co z oddali woła
Szczęście odważnym sprzyja
A nie lamusom
Ze mną tacy co za hajs
Słabych duszą
Możesz tu żyć i umrzeć całkiem młodo
Lecz nie wiem czy odrodzisz się na nowo
Daje ci słowo, ze wezmę co mi dane
Chroń ludzi Boże na wieki wieków amen

Puls przyśpieszony, jak chłopaki na robocie
To drzemie w tej muzyce
To drzemie ziomus, docień

Ciary, kurw* ciary na całym ciele
Kocham taki stan, dzisiaj mam go tak wiele
/2x